I List do Tesaloniczan

Rozdział 1

**1**. Paweł i Sylwan, i Tymoteusz zborowi Tesaloniceńskiemu w Bogu Ojcu i w Panu Jezusie Chrystusie. Łaska wam i pokój niech będzie od Boga Ojca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa. **2**. Dziękujemy Bogu zawsze za was wszystkich, wzmiankę czyniąc o was w modlitwach naszych, **3**. Bez przestanku przypominając skuteczną onę wiarę waszę i onę pracowitą miłość, i onę cierpliwą nadzieję w Panu naszym, Jezusie Chrystusie, przed Bogiem i Ojcem naszym. **4**. Wiedząc, bracia umiłowani od Boga, wybranie wasze, **5**. Gdyż Ewangielija nasza nie była u was tylko w mowie, ale też w mocy i w Duchu Świętym, i we wszelkiem upewnieniu, jako wiecie, jakimyśmy byli między wami dla was. **6**. A wyście się naśladowcami naszymi i Pańskimi stali, przyjąwszy słowo we wszelkiem uciśnieniu z radością Ducha Świętego, **7**. Tak żeście się wy stali za wzór wszystkim wierzącym w Macedonii i w Achai. **8**. Albowiem od was się rozgłosiło słowo Pańskie, nie tylko w Macedonii i w Achai, ale się też rozeszła na wszelkie miejsce wiara wasza, która jest w Bogu, tak iż nam nie trzeba, o tem co mówić; **9**. Ponieważ oni sami oznajmują o was, jakie było przyjście nasze do was i jakoście się nawrócili do Boga od bałwanów, abyście służyli Bogu żywemu i prawdziwemu, **10**. I oczekiwali Syna jego z niebios, którego wzbudził od umarłych, to jest Jezusa, który nas wyrwał od gniewu przyszłego.

Rozdział 2

**1**. Albowiem wy sami wiecie, bracia! że przyjście nasze do was nie było próżne; **2**. Ale chociażeśmy i przedtem cierpieli, i zelżeni byli (jako wiecie) w mieście Filipach, wszakże bezpiecznieśmy sobie poczęli w Bogu naszym, w opowiadaniu u was Ewangielii Bożej z wielkim bojem, **3**. Albowiem napominanie nasze nie było z oszukania, ani z nieczystości, ani z zdrady; **4**. Ale jako nas Bóg sobie upodobał, żeby nam była zwierzona Ewangielija, tak mówimy, nie jako ludziom się podobając, ale Bogu, który sobie upodobywa serca nasze. **5**. Albowiem nigdyśmy nie używali mowy pochlebnej, jako wiecie; aniśmy pod zasłoną czego łakomstwu dogadzali; Bóg jest świadkiem; **6**. Aniśmy szukali od ludzi chwały, ani od was, ani od inszych, mogąc wam być ciężkimi, jako Apostołowie Chrystusowi; **7**. Aleśmy byli skromnymi między wami, jako gdy mamka odchowuje dziatki swoje. **8**. Tak wam życzliwymi będąc, gotowiśmy byli użyczyć wam nie tylko Ewangielii Bożej, ale też i dusz naszych, dlatego iżeście nam miłymi byli. **9**. Albowiem pamiętajcie, bracia! pracę naszę i trudy, gdyż w nocy i we dnie robiąc, abyśmy żadnego z was nie obciążyli, kazaliśmy u was Ewangielię Bożą. **10**. Wyście świadkami i Bóg, żeśmy świętobliwie i sprawiedliwie, i bez nagany żyli między wami, którzyście uwierzyli. **11**. Jakoż wiecie, żeśmy każdego z was, jako ojciec dziatki swoje, napominali i cieszyli, **12**. I oświadczali się, abyście chodzili godnie Bogu, który was powołał do swego królestwa i do chwały. **13**. Przetoż i my dziękujemy Bogu bez przestanku, iż przyjąwszy słowo Boże, któreście słyszeli od nas, przyjęliście nie jako słowo ludzkie, ale (jako w prawdzie jest) jako słowo Boże, które też skuteczne jest w was, którzy wierzycie. **14**. Albowiem wy, bracia! staliście się naśladowcami zborów Bożych, które są w żydowskiej ziemi, w Chrystusie Jezusie; boście i wy też cierpieli od ziomków waszych, jako i oni od Żydów. **15**. Którzy i Pana Jezusa zabili, i swoich własnych proroków, i nas wygnali, a Bogu się nie podobają, i wszystkim ludziom są przeciwni, **16**. Zabraniając nam, żebyśmy nie mówili poganom, żeby byli zbawieni, aby tak zawsze dopełniali grzechów swoich; albowiem przyszedł na nich gniew aż do końca. **17**. Lecz my, bracia! będąc pozbawieni was na chwileczkę obliczem, nie sercem, tem pilniejśmy się starali oglądać oblicze wasze z wielką żądnością. **18**. Dlategośmy chcieli przyjść do was (zwłaszcza ja Paweł) i raz, i drugi; ale nam przekaził szatan. **19**. Albowiem któraż jest nadzieja nasza, albo radość, albo korona chluby? Izali nie wy przed oblicznością Pana naszego, Jezusa Chrystusa w przyjście jego? **20**. Wy zaiste jesteście chwałą naszą i radością.

Rozdział 3

**1**. Przeto nie mogąc dłużej znosić, upodobało się nam, abyśmy sami w Atenach zostali. **2**. I posłaliśmy Tymoteusza, brata naszego i sługę Bożego, i pomocnika naszego w Ewangielii Chrystusowej, aby was utwierdził i napominał z strony wiary waszej. **3**. Aby się żaden nie poruszał w tych uciskach; gdyż sami wiecie, żeśmy na to wystawieni. **4**. Albowiem gdyśmy byli u was, opowiadaliśmy wam, żeśmy mieli być uciśnieni, jakoż się też to stało, i wiecie o tem. **5**. Dlatego i ja, nie mogąc tego dłużej znosić, posłałem go, abym się dowiedział o wierze waszej, by was snać nie kusił ten, co kusi, a nie była daremna praca nasza. **6**. Lecz teraz Tymoteusz od was do nas przyszedł i zwiastował nam wesołą nowinę o wierze i miłości waszej, a iż nas zawsze dobrze wspominacie, żądając nas widzieć, tak jako i my was. **7**. Dlatego pocieszeni jesteśmy, bracia! z was w każdym utrapieniu i potrzebie naszej przez wiarę waszę; **8**. Bo teraz my żyjemy, jeźli wy stoicie w Panu. **9**. Albowiem jakież dziękowanie możemy Bogu oddać za was za wszelkie wesele, którem się weselimy dla was przed Bogiem naszym? **10**. W nocy i we dnie bardzo się gorliwie modląc, abyśmy oglądali oblicze wasze i dopełnili niedostatków wiary waszej. **11**. Lecz sam Bóg i Ojciec nasz, i Pan nasz, Jezus Chrystus, niech wyprostuje drogę naszę do was; **12**. A was Pan niech pomnoży i obfitującymi uczyni w miłości jednego ku drugiemu, i ku wszystkim, jako i nas ku wam, **13**. Aby utwierdzone były serca wasze nienaganione w świętobliwości przed Bogiem i Ojcem naszym, na przyjście Pana naszego, Jezusa Chrystusa, ze wszystkimi świętymi jego.

Rozdział 4

**1**. A dalej mówiąc, bracia! prosimy was i napominamy przez Pana Jezusa, jakoście przyjęli od nas, jakobyście sobie mieli postępować i Bogu się podobać, (), abyście tem więcej obfitowali; **2**. Gdyż wiecie, jakieśmy wam rozkazania dali przez Pana Jezusa. **3**. Albowiem ta jest wola Boża, to jest poświęcenie wasze, żebyście się powściągali od wszeteczeństwa; **4**. A żeby umiał każdy z was naczyniem swojem władać w świętobliwości i w uczciwości, **5**. Nie w namiętności żądzy, jako i poganie, którzy nie znają Boga; **6**. I aby nikt nie uciskał i nie oszukiwał w żadnej sprawie brata swego: bo Pan jest mścicielem tego wszystkiego, jakośmy wam przedtem powiadali i oświadczali. **7**. Bo nas nie powołał Bóg ku nieczystości, ale ku poświęceniu. **8**. A przetoż kto to odrzuca, nie odrzuca człowieka, ale Boga, który nam też dał Ducha swego Świętego. **9**. A o miłości braterskiej nie potrzeba wam pisać; boście wy sami od Boga nauczeni, abyście miłowali jedni drugich. **10**. Albowiem też to czynicie przeciwko wszystkim braciom, którzy są we wszystkiej Macedonii; ale was napominamy, bracia! iżbyście tem więcej obfitowali, **11**. I pilnie się starali, abyście spokojnymi byli i rzeczy swoich pilnowali, i pracowali własnymi rękami swemi, jakośmy wam przykazali; **12**. Abyście uczciwie chodzili przed obcymi, a w niczem abyście nie mieli niedostatku. **13**. A nie chcę, bracia! abyście wiedzieć nie mieli o tych, którzy zasnęli, iżbyście się nie smucili, jako i drudzy, którzy nadziei nie mają. **14**. Albowiem jeźli wierzymy, iż Jezus umarł i zmartwychwstał, tak Bóg i tych, którzy zasnęli w Jezusie, przywiedzie z nim. **15**. Boć to wam powiadamy słowem Pańskiem, że my, którzy żywi pozostaniemy do przyjścia Pańskiego, nie uprzedzimy onych, którzy zasnęli. **16**. Gdyż sam Pan z okrzykiem, a głosem archanielskim i z trąbą Bożą zstąpi z nieba, a pomarli w Chrystusie powstaną najpierwej. **17**. Zatem my żywi, którzy pozostaniemy, wespół z nimi zachwyceni będziemy w obłokach naprzeciwko Panu na powietrze, a tak zawsze z Panem będziemy. **18**. Przetoż pocieszajcie jedni drugich temi słowy.

Rozdział 5

**1**. A o czasach i o chwilach, bracia! nie potrzebujecie, aby wam pisano. **2**. Albowiem sami dostatecznie wiecie, iż on dzień Pański jako złodziej w nocy, tak przyjdzie. **3**. Bo gdy mówić będą: Pokój i bezpieczeństwo! tedy na nich nagłe zginienie przyjdzie, jako ból na niewiastę brzemienną, a nie ujdą. **4**. Lecz wy, bracia! nie jesteście w ciemności, aby was on dzień jako złodziej zachwycił. **5**. Wszyscy wy jesteście synowie światłości i synowie dnia; nie jesteśmy synowie nocy ani ciemności. **6**. Przeto nie śpijmy jako i insi, ale czujmy i bądźmy trzeźwymi. **7**. Albowiem którzy śpią, w nocy śpią, a którzy się upijają, w nocy się upijają. **8**. Lecz my synami dnia będąc, bądźmy trzeźwymi, oblekłszy się w pancerz wiary i miłości, i w przyłbicę nadziei zbawienia. **9**. Gdyż Bóg nie postawił nas ku gniewu, ale ku nabyciu zbawienia przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, **10**. Który umarł za nas, abyśmy lub czujemy, lub śpimy, wespół z nim żyli. **11**. Przetoż napominajcie jedni drugich i budujcie jeden drugiego, jako i czynicie. **12**. A prosimy was, bracia! abyście poznali tych, którzy pracują między wami i którzy są przełożonymi waszymi w Panu, i napominają was; **13**. Abyście ich jak najbardziej miłowali dla ich pracy. Pokój też zachowajcie między sobą. **14**. A prosimy was, bracia! napominajcie tych, którzy nie stoją w rzędzie, cieszcie bojaźliwych, znaszajcie słabych, nieskwapliwymi bądźcie przeciwko wszystkim; **15**. Patrzcie, aby kto złem za złe komu nie oddawał; ale zawsze dobrego naśladujcie, i sami między sobą i ku wszystkim. **16**. Zawsze się radujcie. **17**. Bez przestanku się módlcie. **18**. Za wszystko dziękujcie; albowiem tać jest wola Boża w Chrystusie Jezusie przeciwko wam. **19**. Ducha nie zagaszajcie. **20**. Proroctw nie lekceważcie. **21**. Wszystkiego doświadczajcie, a co jest dobrego, tego się trzymajcie. **22**. Od wszelkiego podobieństwa złości się wstrzymywajcie. **23**. A sam Bóg pokoju niech was zupełnie poświęci; a cały duch wasz, i dusza, i ciało niech będą bez nagany na przyjście Pana naszego, Jezusa Chrystusa, zachowane. **24**. Wiernyż jest ten, który was powołał, który też to uczyni, **25**. Bracia! módlcie się za nami. **26**. Pozdrówcie braci wszystkich z pocałowaniem świętem. **27**. Poprzysięgam was przez Pana, aby ten list przeczytany był wszystkim braciom świętym. **28**. Łaska Pana naszego, Jezusa Chrystusa, niech będzie z wami. Amen.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.